KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 3go Sierpnia. Rok 1864. **№ 176.** 22 Lipca / 3 Sierpnia Rok 1864.

Środa. | Wschód Słońca g. 4 m. 24 / Zachód „ „ 7 „ 46 | Jutro, Śgo Dominika Wyznawcy.

Najjaśniejszy Pan, mając sobie przedstawione adresa od mieszkańców chrześcjan miasta Piotrkowa, od mieszkańców katolików miasta Słupi-Nowej, od katolików i starozakonnych miasta Kunowa, od mieszkańców miasta Wasniowa, oddzielnie od katolików i oddzielnie od starozakonnych m. Lipska w Powiecie Opatowskim; od mieszkańców wszelkich stanów i wyznań m. Rawy w Gubernji Warszawskiej,— Najwyżej rozkazać raczył: wszystkim osobom, które adresa te podpisały, za wyrażone w nich uczucia wiernopoddańcze, oświadczyć w Imieniu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, podziękowanie. (Dz: War).

Schwalbach, 16 (28) Lipca.—Stan zdrowia Jej Cesarskiej Mości i Ich Cesarskich Wysokości jest zadowalniający. Podróż do Eltvill, dla widzenia się z Królową Olgą Mikołajewną, odbyła się szczęśliwie. Dziś Najjaśniejsza Cesarzowa zaczęła brać kąpiele. W Sobotę spodziewani są tu Król Bawarski i Arcyxiążę Austrjacki Szczepan. (Dz: War:)

Depesza telegraficzna z 17 (29) Lipca.—Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Cesarzewicz Następca Tronu, który wyjechał 13 (25) Lipca, w pożądanem zdrowiu z Frankfurtu, zabawił przez dzień następny w Kolonji, udał się 15go (27) do Utrechtu, odwiedził tegoż dnia Owdowiałą Królowę Niderlandzką Annę Pawłównę w Susdick, udał się 16go (28) do Hagi, był u Króla i Królowej, i wieczorem tegoż dnia przybył do Skovenningen, gdzie brać będzie kąpiele morskie. (Dz: War:).

P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra.— Z uwagi że przyjmowanie zgłaszających się do mnie osób z żądaniami i prośbami w ciągu godzin od 1ej do 3ej, odrywa mnie od różnorodnych a często zwłoki nie cierpiących zajęć moich służbowych, znalazłem się w konieczności prosić mieszkańców mogących mieć potrzebę osobistego ze mną widzenia się, aby przybywali do mnie punktualnie o godzinie 2ej, z wyjątkiem jedynie dni świątecznych i galowych, w przypadkach zaś szczególnej ważności i nie cierpiących najmniejszego opóźnienia, wszyscy zostający w koniecznej ze mną potrzebie widzenia się, będą przyjęci w każdej porze dnia lub nocy.—Pułkownik Baron *Frederiks.*

Wczoraj wyjechała JW. Małżonka Namiestnika Królestwa Hrabina *Berg*, do Petersburga.

Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Majorowie, *Fejchner* i *Chomentowski*, z Fortecy Iwangorodzkiej.

Na uczczenie imienin ś. p. Dominika *Gwiazdowskiego*, zmarłego d. 30 Czerwca r. b. w 60 roku życia, odprawi się za jego duszę Wotywa, jutro o godz: 8ej rano, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, w Kościele Śgo Krzyża. (1526)

Jutro, jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Marjanny z Gautierów *Wilson*, odbędzie się Msza żałobna, w Kościele Śgo Jana. o godz: 11ej z rana, na którą pozostały Brat, Krewnych i Znajomych zaprasza. (1502.)

Niespodziewany cios zranił głęboko serca Rodziny, i zasmucił całą okolicę Sieradzką. Dnia 5go Czerwca b. r., w Rybniku, własnej majętności, oddała ducha BOGU ś. p. *Marja z Domaniewskich Marszewska*, zostawiwszy w nieopisanym smutku strapioną Matkę, Męża, pięcioro osieroconych Dzieci, Rodzeństwo i Przyjacioł. Jak kwiat prędko rozkwita i zaledwie zachwyci swą przecudną barwą i przyjemną wonią, a już więdnieje i niknie, tak też było z życiem ś. p. Marji Marszewskiej. Króciutko, bo zaledwie 24 wiosen życia swego przeżywszy, rzeczywiście kwitła na tej ziemi i blaskiem cnót zabłysła. Wychowana w zasadach moralności, obdarzona pięknemi przymiotami duszy, rzec można rzadkiej dobroci, wszystkich serca zjednała. Przywiązana Córka, najlepsza i nieoceniona Żona, troskliwa Matka swych Dzieci, które wzorowo chowała, ujmująca Rodzeństwo i Przyjacioł. Takiemi to przymiotami głośna, zjednawszy sobie miłość i szacunek u wszystkich, zbyt wcześnie zgasła, bo już ją BÓG powołał do siebie. Jak kwiat więc prędko rozkwitła i znikła; a w sercach ją otaczających pozostała tęsknota, w kółku rodzinnem próżnia, co nie łatwo, a może nigdy zastąpić się nie da. Kto bowiem zastąpi Matce ukochaną jedynaczkę, na której łonie miała resztę dni swoich spędzić, i której ręka miała jej martwą zawrzeć powiekę? Co może zastąpić najczulej kochającemu, a dziś żałośnie w grób za nią śledzącemu Mężowi drogą i jedyną dlań Żonę, który ratując jej życie gdy już wszelkie środki lekarskie nie skutkowały rad był ostatniem tchnieniem swej piersi ogrzać ją i ocalić? Co zdoła w zupełności zastąpić osieroconym dzieciom macierzyńską opiekę pełną poświęcenia, z jakiem się około tych drobnych niewiniątek oddawała? Któż nakoniec zastąpi tę życzliwość, to serce jakiem całą Familję i Przyjacioł darzyła? To też świetny obrzęd pogrzebowy, zdobny licznem zebraniem Duchowieństwa, Familji i Przyjacioł; ten mówię grób, a nawet cały cmentarz w Brzeźniu, gdzie została pochowana, łzami żałości zroszony, świadczący najwymowniej jaki pomnik w sercach żyjących zostawiła nieboszczka, stać się powinien dla stroskanych i boleścią dotkniętych serc jedyną pociechą, którą jeszcze wiara i poddanie się woli Opatrzności BOŻEJ, wzmocnić powinna i zaspokoić. Pokój Ci zatem Marjo! niech BÓG Najwyższy przyjmie Cię do chwały swojej, a w miejsce garstki ziemi, której na grób przy pochowaniu Twych zwłok dorzucić nie mogłem, te kilka słów moich poświęcam Ci jako hołd cnót i pamięci Twej Marjo. Wieczny odpoczynek Twej duszy,

Sz.... Ba.....ski.

duchowieństwa Dyecezji Greko-Unickiej ...ej, brzmi:

NAJJAŚNIEJSZY PANIE!

W czasie, gdy serce NAJJAŚNIEJSZEGO PANA przepełnione pragnieniem rozsypania zamierzonych dobrodziejstw na kraj Polski, i uszczęśliwienia jego mieszkańców, w połowie drogi znalazło zawadę z przyczyny intryg rewolucyjnych, przez lat trzy wyniszczających tenże kraj; w czasie gdy wszyscy mieszkańcy Polski, po bolesnych wypadkach błagają o przebaczenie i powrót MONARSZEJ łaski i opieki; podpisany Nominat Biskup Dyecezji Chełmskiej, obrządku Greko-Unickiego uznał za rzecz właściwą, łącznie z duchowieństwem siebie otaczającem, podnieść do podnóżka Tronu NAJJAŚNIEJSZEGO PANA niniejszy najpoddanniejszy adres, z oświadczeniem w imieniu całej Dyecezji Chełmskiej ubolewania nad smutnemi wypadkami, z zapewnieniem niezmiennej wiernopoddańczej uległości, i z prośbą o przebaczenie winnym, a pocieszenie niewinnych.

Oby BÓG Najwyższy i najlepszy wysłuchał nasze codzienne i nieustające modlitwy o zdrowie i najdłuższe życie NAJJAŚNIEJSZEGO PANA dla pomyślności podległych Mu ludów.

(następują podpisy). (D. W.)

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.— Podaje do wiadomości publicznej, że z powodu odpustu mającego się odbyć w dniu 15 Sierpnia r. b. w Częstochowie, wyprawionym ztąd będzie pociąg nadzwyczajny do Częstochowy i z powrotem, za opłatą zniżoną.

Pociąg nadzwyczajny, który na Stacjach pośrednich nie będzie mógł zabierać ani zostawiać pasażerów, wysłany będzie z Warszawy w dniu 14 Sierpnia o godzinie 8½ z rana, przybędzie do Częstochowy tego samego dnia o godzinie 3ciej z południa.

Z powrotem pociąg wyjdzie z Częstochowy w dniu 16 Sierpnia o godzinie 2ej z południa i stanie w Warszawie tegoż dnia o godzinie 8ej wieczorem.

Opłata za bilet wynosić będzie na podróż tam i napowrót:

W Klassie Iej Rs. 6.
W Klassie IIej Rs. 4½.
W Klassie IIIciej Rs. 3.
W Klassie IVej Rs. 2.

Bilety wydane na pociąg nadzwyczajny na podróż z powrotem, uważane są tylko na tenże pociąg; bagaże bezpłatnie zabierane być nie mogą.

Jednocześnie Dyrekcja ma zaszczyt zawiadomić, że JW. Jenerał-Policmajster Królestwa w przychyleniu się do prośby Dyrekcji wydał zarządzenie, ażeby podróżni wyjeżdżający powyższym pociągiem nadzwyczajnym, uwolnieni byli od posiadania paszportu, a w miejsce takowych opatrzeni byli tylko w karty legitymacyjne, które przez właściwych Komisarzy Cyrkułowych, bez wszelkich trudności wydawane będą.

W interesie publiczności Dyrekcja uprasza o wczesne zgłaszania się po bilety, nadmieniając zarazem, iż dla zapobieżenia zbytniemu nagromadzeniu się przy Kassach w dniu 14 Sierpnia, zarządzonem zostało, aby i w przed dzień wyjazdu t. j. d. 13 Sierpnia odbywała się sprzedaż biletów, po które w tym dniu od godziny 2ej do 5ej z południa, do zwykłych Kass w Dworcu Drogi Żelaznej zgłosić się należy.— Warszawa dnia 1 Sierpnia 1864 r.— Hass.— Naczelnik Kancelarji, Findeisen. (Nr 1487).

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Śgo ALEXANDRA przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 19/31 Lipca r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 110; na które, tudzież na dawniejsze w 413 wnioskach, złożono rs. 9,157 k: 35. Na żądanie zaś 256 Uczestników (prócz procentu rs. 27 k: 65½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs: 2,690 k: 44½ i umorzyła xiążeczek 220. Przeto Uczestników 16,515, posiada kapitał rs. 442,482 kop: 5. (Dz: W.).

Ogłoszono taxę bułek i chleba, oraz *mięsa*, na m. Sierpień r. b.: bułki mątowej funt kop: 6½; strucli z mąki gatunku niższego funt kop: 3½; bułki z pośledniejszej mąki funt kop: 3; strucli z takiejże mąki funt kop: 3; chleba stołowego z takiejże mąki funt k: 3; chleba żytnego pytlowego, oraz chleba z mąki młyna parowego kop: 2; chleba razowego kop: 1½.— 1) Mięso wołowe: a) gatunku 1go funt kop: 11; b) gatunku 2go funt kop: 8½; c) gatunku 3go funt kop: 7; d) polędwicy funt kop: 17.— 2) Mięso wieprzowe: a) wieprzowiny ze skórą funt kop: 8.— 3) Cielęciny: a) gatunku 1go funt k: 11; b) gatunku 2go funt k: 8.— Baraniny: a) gatunku 1go funt k: 8½; b) gatunku 2go f: k: 5½. Drobne części z powyższych gatunków mięsa, sprzedawane być mają w miesiącu bieżącym wedle cen w ostatniej rubryce powyższego rachunku zamieszczonych.—Ceny te wyrachowane zostały odpowiednio do wartości, jaką im powołane wyżej ogólne zasady w stosunku do wartości mięsa oznaczyły: 1) wołowiny funt kop: 8½; 2) Cielęciny funt po kop: 9½; 3) Baraniny funt po kop: 7.

Bibljoteka Teatralna. Od czasu ukazania się na widok publiczny Nru 5go (Janka z pod Ojcowa), tej Bibljoteki, wydawnictwo to dla rozmaitych okoliczności, czasowo wstrzymanem być musiało. Przepraszając Szanownych Prenumeratorów za tę opieszałość nie z naszej przecież pochodzącą winy, donosimy niniejszem, że Nra 6 i 7 są pod prasą. Ner 6 obejmować będzie *Otto Łucznik* libretto, przez Jana *Chęcińskiego* do opery w 5ciu aktach Adama *Müncheimera;* Ner 7 zaś *w Chacie i we Dworze*, Dramat w 4ch aktach, Karola *Pieńkowskiego. Co do Wizerunków i Życiorysów Znakomitości tegoczesnych*, to i to wydawnictwo dla tych samych powodów czasowo wstrzymane, rozpoczętem zostało na nowo, i *Ner 9 nie zadługo opuści prassę.* — Xięgarnia Polska, ulica Miodowa Ner 482 (4), A. *Dzwonkowski.*

Nakładem Składu Nut Muzycznych Gustawa Sennewalda, przy ulicy Miodowej Nr 481 (2), wyszedł Nr 7, 12, zbioru pieśni Wilhelma Troszla, pod tytułem: „Lira", a mianowicie: Nr 7 Urywek, przypisany Pannie Paulinie Levy, Nr 8 Jaskółka, P. Wilhelminie Freund, Nr 9 Tęskna piosnka, P. Stanisławie Konopackiej, Nr 10 Rozmowa ze słowikiem, P. Hrabiance Zofji Skarbek, Nr 11 Puszczyk, P. Ernestynie Löwenberg, Nr 12 Dobranoc, P. Ludmille Skrzyńskiej. Śpiewy te są do nabycia we wszystkich Składach Nut w Warszawie i na prowincji. Cena każdego numeru złp. 1.

Tygodnik Illustrowany, Nr 253, wyszedł z druku i zawiera: Franciszek Bolemir Kwiet (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Flis Klonowicz (z czterema drzeworytami); Wycieczki w okolice Suwałk (dalszy ciąg); Dawne ubiory i uzbrojenia (z drzeworytem); Szachy; Rebus; Emilja Gosselin; Listy z Krakowa; Rozmaitości.

Wędrowiec, Nr 82, z dnia 28go Lipca 1864 roku mieści: Szwecja i Laponja (z 4ma drzeworytami); Ta-

jemnica Adwokata (dalszy ciąg); Madryt (dokończenie); Obrazy geologiczne (dalszy ciąg, z 3ma drzeworytami); Nowe Olimpiady w Grecji; Wschodnio-Indyjskie żelazne koleje.

Nr 31 *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera: *Wyjątki ze Wspomnień W. G.* (d. c.); *Pogadanka; Sonet; Rozmaitości; Nowości zagraniczne; Opis ryciny; Na Cmentarzu, na Wulkanie*, Powieść współczesna, przez J. I. *Kraszewskiego*, (d. c.).

Ner 31 *Kmiotka*, wyszedł z druku i zawiera: *Podpalacz*, (dok:); *Przemienienie PAŃSKIE; Łakomstwo i zazdrość*, na złe wychodzą.

Prawie zawsze po wielu stawach przechowywano u nas Żółwie, które i dotąd jeszcze gdzie niegdzie trzymane bywają; lecz dzisiaj już obce są zupełnie dla wielu korzyści, jakie dawniej otrzymywano z tychże. I tak np. w tychże samych notatach naszego podróżnika, z których kilka już podaliśmy wyjątków, znajdujemy następujące uwagi: „Krew żółwia, działa bardzo skutecznie przeciw wypadaniu włosów, a nawet możnaby powiedzieć, przywraca takowe, gdyż widziałem łysego, który tylko za pomocą tego środka odzyskał utracone włosy. Pomaga również na uśmierzenie bólu w uszach, i działa przeciw epilepsji, stosownie ku temu przyrządzonej. Kto trzykroć do roku, wyczyści sobie nią zęby, wolny będzie zupełnie od wszelkiego ich bólu. Żółć żółwia wpływa na jasność oczów, uśmierza nabrzmienia i t. p. Zmieszana z skórką wężową i octem, usuwa ropienia i t. d." Rozumie się, że z chwilą rozszerzenia się u nas i postępu medycyny, wszystkie owe dawniej używane, a tak zwane domowe środki, upadły, niemyślemy ich przeto na nowo wskrzeszać, ale nie widziemy także nic w tem złego, że czasem przypominamy o nich.

Dzisiaj wszystko bardzo estetyczne, bardzo salonowe, ale cóż z tego kiedy:

„Dzisiaj spięto, kuso, ścięto,
A w kieszeni figa."

Jak śpiewał nieboszczyk Żółkowski. Że trufle bardzo smaczne o tem ani wątpić, ale że trufle nie dla wszystkich, przeto nie wiemy czy ogół ludzkości wiele na tem zyskał, że znikły z placów i narożników Warszawskich owe misy z gęsią pieczoną, z nadziewanemi kaszą rakami, z rybkami na patyczkach smażonemi i nareście owe specjały dla niezamożnej dziatwy, a mianowicie: makagigi, chleb Świętojański, bób gotowany, a wreście i kostki z ciasta piernikowego. Może to dla tego, że nasze dzieci takie strasznie mądre, że gdybyś chciał makagigę chłopcu kupić, toby się zażenował, a Panienka z klassy pod pierwszej krzyknęłaby „fi donc."

W Zakładzie fotograficznym Pana *Beyera* na Krakowskiem-Przedmieściu, jest do sprzedania biegle rzeźbiony Krucyfix dębowy z CHRYSTUSEM z bronzu, mający obok umieszczone dwie figury bronzowe starożytne, w stylu XVgo wieku. Cała ta gruppa rzeźby, spoczywająca na ozdobnym klęczniku dębowym, w gotyckim guście. Cena sto rubli.— Podobnież tegoż samego Artysty, jest na sprzedaż w składzie Wystawy Zachęty Sztuk Pięknych: MADONNA pół wielkości, z kamienia ciosowego, za cenę sto rubli. Widziana być tamże może codziennie, gdzie chęć nabycia mający zgłosić się zechce.

(Art: nad:) Szanowny Redaktorze! Przekonany będąc, że szpalty Pisma Twego szczególnie wtenczas, kiedy idzie o dobro ogółu, zawsze są otwarte; powodowany zostałem uwiadomić Cię, a zarazem Czytelników „Kurjera Warszawskiego" podróżujących koleją żelazną, o tem, na co może dotąd nie zwrócili uwagi. W czasie podróży w najpiękniejszej nieraz okolicy, sam widok oczy tylko zadowolnić potrafi, lecz cały powab znika, gdy pan żołądek najprozaiczniej w świecie, zacznie domagać się posiłku, tak, że zapomniawszy o piękności natury, zdjąwszy szkiełko z oka, musimy o zaspokojeniu tego natarczywego wierzyciela, zagrażającego nam osłabieniem sił fizycznych i moralnych pomyśleć. — Otóż w takiem położeniu znajdowałem się i ja w zeszłym tygodniu jadąc z Warszawy do Torunia koleją żelazną. Gdy więc stanąłem przed wieczorem na Stacji Alexandrów przy granicy pruskiej, znalazłem tam nadspodziewanie obfity dobór smacznych potraw i napojów, mogących zadosyć uczynić wymaganiom największych wykwintnisiów. Uprzejmość utrzymujących Bufet na tejże Stacji Alexandrów, zwróciła moją uwagę, zkąd wyjechałem zupełnie zadowolony i postanowiłem sobie, ażeby za powrotem do Warszawy, uwiadomić o tem moich współziomków, co uczyniwszy, życzę im, aby tamże równie zadawalającej gościnności doznali, a utrzymującym Bufet na tejże Stacji, dobrego powodzenia za ich starania, jakie ponoszą dla zadowolenia odwiedzających ich Publiczności.— (Obywatel z Warszawy),
K. M. (Nr 1124).

W czasie kiedy wykłady literatury Polskiej Wincentego *Pola*, zajmują silnie publiczność Lwowską i otrzymujemy wiadomość, że nakładcy zamierzają wydać takowe razem zebrane; najnowsze dzieło tego samego autora *Pachole Hetmańskie*, zyskuje coraz większy rozgłos, odświeżając w pamięci czytelników zachwycające obrazy przeszłości, z takiem upodobaniem spotykane w Mohorin, w przygodach Benedykta Winnickiego i innych licznych dziełach tego autora. Wincenty Pol licząc na zyskane tylolicznemi pracami imię wydrukował „Pachole Hetmańskie" własnym kosztem i sprzedaje takowe na swój własny rachunek. Ciekawi jesteśmy jak też wyjdzie na tem, że odważył się z ujęciem najpierwszych potrzeb, wyłożyć kilka tysięcy złotych i wydać znakomitej wartości dzieło bez pośrednictwa nakładców? Szczerze pragnęlibyśmy dowiedzieć się, że Publiczność, która od tylu lat uwielbia prace Wincentego Pola, pośpiesza okazać mu że umie cenić jego ufność, jaką on w niej położył, ale czy tak będzie, dowiemy się dopiero później, z rezultatów które zapewne ogłosi.

Syn Cesarza Napoleona uczy się po hebrajsku. Cesarz życzy bowiem, aby syn jego umiał dobrze po arabsku, do czego studjum języka hebrajskiego ma być nauką przygotowawczą. Z początku trudno było o nauczyciela. Cesarzowa nie chciała w żaden sposób zgodzić się na nauczyciela żyda. Cesarz odniósł się wtedy do pośrednictwa Królowej Wiktorji, której synowie, jak wiadomo, uczyli się także po hebrajsku. Pewnego dnia przybył wprost do Fontainebleau mężczyzna z długą, sędziwą brodą. Był to P. Gerson, Polak, rodem z Galicji. Obecnie uczy P. Gerson małego

Cesarzewicza hebrajskiego języka. Rabbi Gerson dostał się w skutek polecenia Angielskiego Posła w Wiedniu roku 1840 do Londynu, a ztamtąd przybył do Fontainebleau. Widzieć go można nieraz w towarzystwie Cesarza Napoleona na przechadzce.

W W. Xięztwie Poznańskiem 30 z. m., zakończył żywot doczesny Alexander Dzierżanowski, dziedzic Sosnówki.

W dniu 31 Lipca r. b., w Kościele Ewangelicko-Augsburgskim, z pełną religijno-wzniosłą przemową, pobłogosławiony został przez miejscowego Pastora Wgo JX. *Otto*, związek małżeński, między Panną Konstancją *Woźniakowską*, a Augustem *Andrzejowskim*, Urzędnikiem Zarządu Poczt w Królestwie Polskiem, przy licznie zebranem gronie Przyjaciół i Kolegów.

Jutro, jako w trzecią oktawę śmierci ś. p. Wiktorji z Wolskich *Lissowskiej*, odprawioną będzie Wotywa przed Ołtarzem BOGA-RODZICY w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedmieściu, o godzinie 9tej; na którą to pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. (1163).

Leopold *Piekarski*, Komornik Sądowy, przeżywszy lat 56, onegdaj życie zakończył. Pozostałe Rodzeństwo, zaprasza na exportację zwłok, jutro o godz: 5ej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na cmentarz Powązkowski. (1506).

Onegdaj, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zmarła ś. p. Teressa z Sławińskich *Wichrowska*, czasowo w Warszawie na kuracji zostająca. Exportacja zwłok, odbędzie się dziś o godzinie 7mej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski, a jutro Nabożeństwo żałobne w tymże Kościele; na które, stroskany po tej stracie Mąż z Dziećmi, Krewnych i Znajomych, zaprasza. (1510).

Edward *Selenke*, przeżywszy lat 33, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończył. W ciężkim smutku pogrążona Matka wraz z Rodzeństwem, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok pojutrze, to jest w Piątek, o godzinie 3ej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski, odbyć się mającą. (1528.)

Wyszedł z druku: „Krótki zbiór historji Starego i Nowego Testamentu," i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych xięgarniach. Cena zł. 1. Skład główny w xięgarni Alexandra Lewińskiego przy ulicy Miodowej pod filarami.

Według ostatnich spostrzeżeń meteorologicznych czynionych w Obserwatorjum Paryzkiem, chmury deszczowe, które spowodowały burze na Atlantyku, a następnie przeciągnęły przez Anglję i cieśninę Kaletańską, zdają się brać kierunek ku wschodowi. Spodziewamy się, że dobroczynne w każdym innym razie deszcze, raczą się gdzie powstrzymać na drodze i dozwolą nam spokojnie dokończyć rozpoczęte żniwa. W Niedzielę zeszłą liczne wozy zabierały z przed placu teatralnego, przybyłych z różnych stron bandosów. Gospodarze z okolic Warszawy są w ogóle zadowoleni ze zbiorów i z wydatku żyta, z którem już próby czyniono.

Na targach i w restauracjach Warszawskich już po Śtym JANIE, widzieliśmy dzikie kaczki. Z zamieszczonego zaś świeżo w gazetach Belgijskich ogłoszenia, okazuje się, że polowanie na wodną zwierzynę dozwolone jest dopiero poczynając od 1go Sierpnia. Przepis to zdaniem naszem uzasadniony, bo prawdę mówiąc większa część młodych kaczek, które u nas na targach się pojawiają, niemiały nawet czasu dobrze podrosnąć, a przeto i należytego smaku niemają. Dla myśliwego nawet niewielka satysfakcja, że mu pies z wody wynosi zaledwie wypierzone i nielotne kłapaki. W wielu krajach Niemieckich polowanie na kuropatwy i zające rozpoczyna się dopiero w Październiku. U nas dzień 1go Września naznaczony jest na otwarcie łowów, pomimo to termin ten nie jest dostatecznie przestrzegany, a zkądinąd wielceby było pożądane tak bliższe określenie praw łowieckich, jak również i ustanowienie dozoru nad polowaniem. Do tego wszakże dojść by tylko można przez zaprowadzenie straży polowej (gardes champêtres).

W dalszym ciągu udzielonej przez nas wiadomości o ogromnym a wybuchłym dnia 13go b. m. w Orenburgu pożarze, donosimy iż skutkiem tegoż, spłonęło 666 domów, oraz dwoje ludzi znalazło śmierć w płomieniach. Oprócz spiesznej pomocy pieniężnej udzielonej pogorzelcom ze strony Rządu, miejscowi kupcy, złożyli również z swej strony składkę, wynoszącą pięć tysięcy rs.; której rozdziałem w połączeniu z przeznaczonym od Rządu funduszem, zajmie się ustanowiony w tym celu komitet. Nadto jeszcze, zamierzają urządzić w mieście różne zabawy z przeznaczeniem dochodu z nich na wyłączną korzyść tychże pogorzelców.

Na jednej z lip Saskiego Ogrodu, której konary zwieszają się nad świeżo pobudowanym kioskiem, w miejscu gdzie główny pień tejże lipy na różne się rozdziela rosochy, wyrosło drzewko jarzębinowe, które dziś do wysokości czterołokciowej dochodzi. Domyślać się trzeba, że wiatr musiał zanieść pomiędzy rosochy pewną ilość ziemi wraz z ziarnkiem jarzębiny, które znalazłszy tym sposobem gościnny przytułek, dziś sobie rozkosznie na przybranej matce lipie, podrasta.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. *New-York, 16 Lipca.* — Odwrót skonfederowanych z okolic Washingtonu potwierdza się;

oddziały ich jednak ciągle stoją na północ od Potomaku. Wysłano wojska w pogoń za niemi, a milicje rozpuszczono, gdyż niebezpieczeństwo minęło. — Od Jenerała Grant nie ma nic nowego. Wieść jakoby skonfederowani zamierzali działać przeciw niemu zaczepnie, potrzebuje potwierdzenia. Zapewniają, że skonfederowani dla przewiezienia bogatych łupów używają kolei Alexandra i Orange, prowadzących do Richmond, i że zdobyli wszystkie zapasy wartości 3 miljonów dolarów, nagromadzone przez Jenerała Huntern-Martinsburg, kiedy Jenerał Sigl cofał się ztamtąd. — W St. Louis podpalono 15 b. m. 6 parostatków wartości $1/2$ miljona dolarów. Tegoż dnia na kolei Delavare-Lakavane, miał miejsce wypadek z pociągiem, skutkiem czego 100 osób, powiększej części jeńców skonfederowanych, straciło życie lub rany poniosło.

FRANCJA. *Paryż, 29go Lipca.* — Cesarz spodziewany jest z powrotem w Paryżu pomiędzy 7 i 10m Sierpnia. — Niezawiśle od oddziałów wojsk francuzkich, które z Mexyku odwołane być mają, zmniejszoną ma być także o połowę flota francuzka, stojąca w zatoce Mexykańskiej. — Minister marynarki i osad mianował Komissję, zostającą pod prezydencją Admirała Didelot, która zajmie się konstrukcją nowych lawet dla artylerji marynarki. — Xiążę Kuza zachorował podobno. Wieść nawet niesie, że uległ chorobie epidemicznej. — Papież w oddzielnym *breve* powinszował P. Louis Venillot, za odpowiedź jego na dzieło Renan'a „Życie JEZUSA," a zarazem wynurzył ubolewanie z powodu, że rząd francuzki zamknął redagowany poprzednio przez tego publicystę dziennik „Univers." — Podług „Courrier de l'Algerie jeden z Jenerałów dywizji został mianowany pomocnikiem Gubernatora Algieru, a P. Mercier-Lacombe, dotychczasowy Dyrektor Jlny zniesionego departamentu cywilnego, Prefektem Strasburga. — Listy z Tunis potwierdzają wiadomość o zamachu dokonanym na Konsula de Beauval. — Jenerał Izmael, który się zameldował jako chory, powrócił z Beja, pozostawiwszy otoczoną przez zbuntowanych Arabów i zdziesiątkowaną przez gorączkę i zbiegostwo kolumnę swych wojsk, wraz z 12tu działami. — Król Leopold Belgijski, który co rano pije wraz z Cesarzem wody u źródła, tak sobie upodobał Vichy, że zabawi tam do połowy Sierpnia. — Jenerał Montebello, Naczelnik armji okkupacyjnej w Rzymie, przybył dziś do Paryża. Jego miejsce tymczasowo zajął Jenerał Pages. — Spodziewają się rozdania znacznej liczby Orderów w dniu 15m Sierpnia. Szczególniej ma być obdarzoną armja Afrykańska. — Poseł Angielski w Pekinie P. Bruce, zostaje w sporach z rządem chińskim, i zażądał paszportów. Poseł francuzki P. Berthemy, stoi tym razem po stronie rządu chińskiego. — Jeden z synów Króla Siamu, wyjechał przez Saigun do Paryża, dla wstąpienia do szkoły wojskowej w St. Cyr i pobierania tam Europejskiego wykształcenia. — P. Olozaga, Naczelnik hiszpańskiego stronnictwa progresistów, przybył do Paryża.

HISZPANJA. *Madryt, 27go Lipca.* — „Gaceta" ogłasza dekret, mianujący radę dyrekcyjną, w celu wzniesienia pomnika Krysztofowi Kolumbowi. (Nord).

TURCJA. — Dzienniki donoszą, że w Smyrnie nagle opanował postrach Greków, lękających się Turków, i że takowy zaraz zakomunikował się Konsulom, którzy nawet zwrócili się do swych właściwych Posłów, z prośbą aby domagali się od Porty rękojmi spokojności i bezpieczeństwa. Porta odpowiedziała że postrach Smyrneńczyków jest urojony. W każdym jednak razie prawdą jest, że nędza ludności tureckiej, i upadek Islamizmu zwiększają się, i że derwisze przypisują to frankizowaniu się Sułtana i rządu Tureckiego. (Ind: Bel:).

Ostatnie Wiadomości.

„Staatsanzeiger Pruski" podaje telegram nadeszły z Wiednia pod datą 1 b. m. do bióra telegraficznego Wolffa, treści następnej: Układy na wczorajszem posiedzeniu konferencji doprowadziły do podpisania przedwstępnych punktów pokoju i zawieszenia broni. Podstawy pokoju mają być: Zupełne ustąpienie Xięztw z włączeniem territorjów Jutlandzkich; wyjątek stanowi tylko amt Ribe. Wyspa Alsen i wyspy morza Północnego pozostają przy Szleswigu, wyspa baltycka Arroe, zostaje przy Danji. Od Ribe, dla ustanowienia granicy strategicznej, ma być dokonane sprostowanie graniczne, które jednak całości i jedności Xięztw nie narusza. — „Staatsanzeiger" jednak nie poręcza wiarogodności powyższego doniesienia. — Posiedzenie konferencji w dniu pomienionym trwało godzin cztery. — P. Bismarck miał tegoż dnia udać się do Gastein.

„Bayersche Ztg" z 1go b. m. zapewnia, że rząd Bawarski polecił swemu pełnomocnikowi w Frankfurcie, aby domagał się w Bundestagu bezzwłocznego wydalenia wojsk pruskich, które weszły do Rendsburga 21go Lipca i przywrócenia dawnego stanu rzeczy. — „Nordd: Allg: Ztg" powątpiewa, iżby Gabinet Francuzki myślał zaniechać dotychczasowej polityki wyczekującej i tracić korzyści zyskane tym sposobem, przez mieszanie się bezpośrednie do sprawy pokoju, w Wiedniu traktowanej.

Podług korrespondencji z Paryża, liczba wojsk mających wrócić z Mexyku do Francji, wyniesie 10,000 ludzi. — Xiążę Kuza zasłabł i z tego powodu nie przybędzie do Paryża; za to spodziewany jest w obozie Chalons Adjutant Szacha Perskiego, wysłany tam z polecenia swego Monarchy. — Lord Clarendon przybyły 27go z. m. do Paryża, opuścił to miasto udając się do Wiesbaden. — Z New-York wiadomości dochodzą do 23 Lipca. Wspominają one, że Prezydent Lincoln miał oznajmić półurzędowym wysłańcom Prezydenta Stanów południowych Dawisa, iż gotówby był wejść w układy pokojowe, na zasadzie całości unji i zniesienia niewolnictwa. Wysłańcy pomienieni jednak oświadczyli, że nie mogą udać się do Washingtonu przy podobnych warunkach. — W stanie Georgji pod Atalanta stoczoną została bitwa, w której skonfederowani cofnąć się musieli do swych szańców, poniósłszy znaczne straty. (St: An:).

Szarada.

Pierwszej drugiej używać musicie koniecznie
Aby tylko niezbytecznie.
Od wspak *pierwszych* chroń człeka zwłaszcza jeśli drżymie
A zaś *pierwsze trzecie* imie.
Drugich trzecich jeżeli koniecznie zechcecie
Poszukajcie w alfabecie.
A *wszystek* często w młodym lub późniejszym wieku,
Bywa w człeku lub na człeku.
(Zeszła Szarada: *Topielica).*

Przyjechali do Warszawy: Brodzki Felix Ob: z Zduńskiej Woli nr 556; Potocki Henryk Hr: z Koniecpola nr 656; Wielopolski Józef Hr: z Chrobrzy nr 613.

Wyjechali: Gostkowski Alexander Ob: do Łomży; Lelewel Prot: Ob: do Woli Cygowskiej; Sawicki Kazimierz Ob: do Lublina.

Przyjechali koleją żelazną: Haal Henryk Piwowar z Londynu nr 2444; Klaas Piotr Cukiernik z Szwajcarji nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Bing Bernard Kupiec do Hamburga; Bogusławska Emilja Żona Adwokata do Teplitz; Fok Ludwik Ob: do Niemiec.

DONIESIENIA.

Rząd Gubernjalny Warszawski.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż w biurze Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, odbywać się będą licytacje głośne na dostawę żywności przez jednoroczny przeciąg czasu, czyli od dnia 19 Września (1 Października) r. b., do włącznie dnia 18 (30) Września r. p. 1865, do więzień i aresztów jako to: w dniu 10 (22) Sierpnia r. b. do więzień i aresztów w Warszawie to jest Głównego Domu Kary, Domu Badań, aresztu policyjnego przy Magistracie i aresztu włóczęgów i spisowych przy Rządzie Gubernjalnym, oraz do więzienia w mieście Piotrkowie, w Sieradzu, Kaliszu, w Brześciu Kujawskim i Łęczycy.

Licytacje w dniu wyżej oznaczonym, rozpoczynać się będą o godzinie 11ej z rana, od cen normalnych, t. j: od kop. 5 za dzienną porcję żywności więzień Warszawskich, jako też w Piotrkowskiem, Sieradzkiem, Kaliskiem, Brzeskiem i Łęczyckiem, więzieniach aresztanta policyjnego przy Magistracie Miasta Warszawy i włóczęgi w areszcie przy Rządzie Gubernjalnym; od kop. 7½ za spisowego w ciągu roku dostawionego; od kop. 13½ za spisowego w czasie naboru, in minus.

Ubiegający się o te dostawy, nie wyłączając dostawców teraźniejszych, złożą na wadja gotowizną lub papierami procentowemi na kaucje przyjmowanemi, w Kassie Gubernjalnej Warszawskiej upoważnionej do przyjmowania takowych, i wydawania odpowiednich na to dowodów; do dostaw w Warszawie rs. 2340, w Sieradzu i Kaliszu po rs. 750, do innych 3ch więzieni po rs. 500. Konkurenci nie mający lat prawem przepisanych, do licytacji przypuszczeni nie będą.

Po zamknięciu protokółu licytacyjnego, żadna późniejsza oferta przyjętą nie będzie.

Dla dogodności ochotników zamieszkałych na prowincji, przyjmowane będą ale tylko do godziny 11ej, poprzedzającej rozpoczęcie licytacji głośnych pod nieważnością w razie opóźnienia, deklaracje opieczętowane nadesłane pocztą bądź przez posłańców umyślnych pod adresem Gubernatora Cywilnego z oznaczeniem na kopercie do którego więzienia służą. Deklaracje takowe do których dołączyć należy Kwit Kassowy na złożone wadjum, pisane być winny czytelnie, bez przekreślań, skrobań lub poprawek podług wzoru jak następuje:

W skutku ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Warszawkiego z dnia Lipca r. b., N. podaję niniejszą deklaracją, iż podejmuję się dostawy żywności do więzień (bądź więzienia) w Mieście N. N., za opłatą dziennej porcji po kop. N. N., wyraźnie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom w warunkach licytacyjnych objętym, a mnie dobrze znanym. Kwit Kassy N. na złożone wadjum rs. N. N. dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać gdzie), pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1864 r. (Imie i Nazwisko).

Inne warunki dostaw tych dotyczące, przejrzane być mogą każdodziennie prócz dni Świątecznych w Wydziale Policyjnym Rządu Gubernjalnego w godzinach biurowych.

Z upoważ: Gubernatora Cywilnego, Radca Gubernjalny, Vorhof.

Za Naczelnika Kancelarji, Gurowski. (Dz: War:).

UCZEŃ, potrzebny jest do Handlu Szkła i Porcelany, K. *Cybulskiego*, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 496. (1499).

Jest do wydzierżawienia od 1 Października r. b. **Sklep narożny**, obszerny, z 2 lub 3 Pokojami, Kuchnią i innemi gospodarskiemi zabudowaniami, obecnie od lat kilku przez rzeźnika zajmowany, w domu Nr 1113b na rogu ulic Grzybowskiej i Waliców, za cenę przystępną, może służyć na zakład Bawarji lub dla Rzeźnika. Dom tenże masiw murowany z oficynami murowanemi, czyniący dochodu netto przeszło 9000, z placem do budowy, planami gotowymi, jest do sprzedania w każdym czasie, pod nader korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu u Właściciela, na 1m piętrze mieszkającego, codziennie od godziny 2 do 6 po południu. (Nr 1459).



Niżej podpisany mam honor donieść Szanownej Publiczności, że z dniem 8mym Lipca r. b, przy ulicy Nowy-Świat obok Foxalu pod Nrem 1296, **nowo otworzoną** została **TRAKTJERNIA**, gdzie można dostać **Śniadań**, **Obiadów** i **Kolacji**; **Obiad** z 4ch potraw złożony po Złp. **1** gr: **10**; **Pieczeni** każdej, porcja po Złp. **1** gr: **10**; **Befsztyku** i **Kotletów**, porcja po Złp. **1** gr: **20**; **Kurczęta** po Złp. **2**. Także w Niedziele i Czwartki dostać można, smacznie sporządzonych **Flaków**, porcja po **groszy 15**. — Obstalunki wszelkie przyjmują się. **A. Wysokiński.** (Nr 1310).

W domu Nr 2429 przy ulicy Nowolipie, do najęcia od Śgo Michała **Lokal** w oficynie na parterze, składający się z 4ch Pokoi, z balkonem na ogród, i Kuchni, oraz z wygodami gospodarskiemi, może być dodaną Stajnia i Wozownia; oprócz tego są i mniejsze Lokale do wynajęcia. Wiadomość u Stróża Tomasza. (Nr 1483).



Pod Nrm 2673, przy ulicy Dzielanka naprzeciw rozwalających się na teraz domów, jest do Sprzedania bez pośrednictwa trzeciej osoby **DOM** masiv murowany front o 2ch piętrach, Oficyny o piętrze w około zabudowane. Wiadomość powziąść można u Właściciela domu między godziną 3 i 4tą po południu, lub też z rana do 9ej. (Nr 1470)

Ostrzeżenie o zaginionym **Talonie** z Kuponami do Obligacji Nr 161,324, Brzesko-Litewska Komissorjacka Komisja mając prawo do przedaży Obligacji Skarbowej Królestwa Polskiego Nr 161,324 na 500 rs., którą otrzymała na poczet należności przypadającej Skarbowi od zmarłej już osoby prywatnej, Obligację takową bez Talonu z Kuponami jaki zaginął, przesłała Bankowi Polskiemu, a odpowiednio do odezwy tegoż Banku z d. 9 (21) Czerwca r. b. Nr 6431, podaje do wiadomości, iż w miejsce zagubionego Talonu z Kuponami do wyż wzmiankowanej Obligacji, wydanym będzie nowy Talon, zagubiony przeto żadnej nie będzie miał wartości, osoby zaś nieprawnie go przetrzymujące, ulegną surowej odpowiedzialności, jeżeli przed d. 1 Września r. b., nie złożą go Bankowi Polskiemu — Dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1864 r.— Zarządzający Komisją, Jenerał-Major **Ertel**.— Za Członka Komisji, **Smirnow**. (Dz: War:).



Trzy **Pokoje** z Przedpokojem, z których dwa obszerne, z dwoma wchodami, dobrym rozkładem, z Kuchnią angielską, na parterze, do najęcia od Śgo Michała. — Tamże **KLACZ** gniada, rosła, lat 6, rassowa, kompletnie pod wierzch ujeżdżona, mogąca być użytą i do zaprzęgu, wraz z **Wolancikiem** lub bez i kompletnym Zaprzęgiem, do sprzedania, przy ulicy Smolnej pod Nro 1286 b. w bliskości Nowego-Świątu, idąc drogą Jerozolimską po prawej ręce, za Ogrodem Naj: Izby Obrachunkowej, jak karta tamże na rogu wskaże. (Nr 1389).



Fortepjany i **Pjanina**, nowe i używane do wynajęcia lub sprzedania, w Magazynie Fortepjanów, przy rogu ulicy Bielańskiej i Senatorskiej pod Nr 467 lit: A.— Tamże do sprzedania za pomierną cenę, **Wiolonczella**, Fabryki Alvise Pisani i Pergamo, z roku 1772. (Nr 730).

Józef *Zawadzki*, Tapicer, przeniósł swoje mieszkanie z pod Nru 1303, pod Nr 1271 przy ulicy Nowy-Świat, do domu W. *Szpakowskiego*. (846).

W mieszkaniu Dra Michniewicza w Kaliszu, popełnioną została kradzież, gdzie oprócz Różnych Biletów Bankowych, zabrano **Dwa LISTY Zastawne** z Kuponami Lit: C., Nr 32,711 i Nr 74,848. Wszelkie w tym względzie ostrzeżenia poczynionemi zostały, tak, iż nikt z kursu pomienionych Listów korzystać nie może. Uprasza się przytem każdego o zwrócenie uwagi na powyżej wymienione Listy Zast:, i wrazie spostrzeżenia takowych, o ich zatrzymanie i uwiadomienie o tem Właściciela Xięgarni P. J. Mittwoch, w Kaliszu; lub P. R. Zientarskiego, Nauczyciela Muzyki, w Warszawie zamieszkałego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 12 nowy, w domu W. Dziekońskiej. Oprócz wdzięczności, uiszczoną będzie sowita nagroda każdemu, ktokolwiek da znać o powyższej kradzieży. (Nr 1429).

Z pod Nru 1775 przy ulicy Śto-Jerskiej, wyleciała przypadkowo **PAPUGA** Zielona. Uprasza się o łaskawe oddanie pod tenże Numer za nagrodą. Wiadomość u Stróża miejscowego. (1391).

DOBRA w Powiecie Piotrkowskim, mające rozległości ogólnej włók blizko 280, a folwarcznej około włók 170, w czem borów włók 94 i łąk z pastwiskami, pomiędzy rzeką Wartą i Wiercicą włók przeszło 40, z bardzo porządnemi budynkami gospodarczemi, Gorzelnią, Browarem, inwentarzem żywym i martwym, są do sprzedania bez pośrednictwa; wiadomość bliższą można otrzymać w mieszkaniu Ner 4 na 2em piętrze od frontu przy ulicy Nowy-Świat Ner 1315, do godz: 9ej rano i od 3ej do 6ej po południu. (Nr 1053).

Przy Familji jednego z Nauczycieli rządowych, może się od przyszłego roku szkolnego umieścić na stół i stancję, jeszcze jeden **Uczeń**, mający zamiar uczęszczać do Szkół Rządowych tu w Warszawie. Zwraca się uwagę osób interesowanych, mianowicie na to, że prócz dozoru rodzicielskiego i pomocy w naukach, mieć będzie sposobność wykształcenia się gruntownie w muzyce. Termin zgłoszenia się do 1go Września r. b. Bliższa informacja ustnie lub na list fr: pod adresem: M. S. ulica Bracka i Widok Nr 1579/15 w Warszawie. (Nr 1481).

NAUCZYCIEL Szkoły prywatnej płci męzkiej, przez Rząd upoważniony, w Opocznie, życzy sobie przyjąć **UCZNI**, których sam przysposabiać będzie do klas w Językach: polskim, łacińskim, francuzkim, rossyjskim, niemieckim etc., za przystępnem wynagrodzeniem.— **Frejman**. (Nr 1198).

DRZWI pokojowe podwójne, należycie okute biało lakierowane, są do sprzedania. Wiadomość u Stróża w domu Nro 1339 przy ulicy Święto-Krzyzkiej. (1291).

CYGARA

HAWAŃSKIE IMPORTOWANE ODLEŻAŁE, ceny tych zaczynają się **od 30 Tal:** za tysiąc, zaś **HAMBURGSKIE i BREMSKIE, od 28 Tal:** za tysiąc, poleca nasz **Skład Cygar** Szanownej Publiczności, w różnych gatunkach i znacznym wyborze, aż do najwyższych cen.—Listowne obstalunki na Cygara z naznaczeniem cen z wszelką akuratnością wypełniamy i na żądanie przesełamy do miejsc nam wskazanych. — **KARY i PRZEDECKI w WROCŁAWIU, ulica Schuhbrücke Ner 7.** (Nr 1144).

Ktoby sobie życzył oddać **Panienki** do nauki szycia Bielizny i Haftów znaczenia, tak z prowincji jak i Warszawskich, nawet i ze wszystkiem; potrzeba i płatnych Panien, pod Nr 1528 róg ulicy Szpitalnej i Chmielnej. (Nr 1454).

OSOBA uzdatniona do Zarządu Dóbr, lub mogąca przyjąć udział w jakim interesie przemysłowym, szuka umieszczenia. Pragnący wejść w umowę, raczy zostawić swój adres w Cukierni Ferrarego w domu Petyskusa, przy rogu placu Teatralnego i ulicy Senatorskiej. Ponieważ Osoba ta obecnie jest wolną, zajęcie się więc czynnością, może nastąpić bezwłocznie na czas dłuższy lub krótszy, stosownie do żądania. (Nr 1104).

Podpisana zawiadamia Szanowną Publiczność, iż zaopatrzyła swój Zakład przy ulicy Nowy Świat Nr 1255 exystujący, w znaczny wybór **Rękawiczek** glansowanych, i oficerskich dla kawalerji i piechoty, tak krajowych jak i zagranicznych, w różnych gatunkach; jako też Krawatów najmodniejszych, Szali męzkich jedwabnych, i różnych Galanteryjnych Towarów, po cenach umiarkowanych. W tymże Sklepie można powziąść wiadomość o sprzedaży Altany oszklonej do Fotografji.— **M. Kuczyńska**. (Nr 1480).

SKLEP

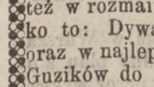
do wynajęcia od Śgo Michała, w domu Nro 638 lit: B, przy rogu ulic Wierzbowej i Czystej. (590).

Zakład Fabryczny w Warszawie, wartości Dwadzieścia tysięcy Rubli srebrem, z którego Wyroby do konsumpcji każdemu potrzebne i natychmiast spieniężające się, przynoszący czystego dochodu Rubli Pięć tysięcy rocznie, z powodu zmiany stosunków familijnych jest zaraz do odstąpienia za gotowiznę, lub też na zamian na Nieruchomość miejską, wiejską, jako to: Dom, Hotel, Plac, Folwark, Drzewo opałowe, Las, Kolonję, lub Summę hypoteczną. Adresa i opis interesu, przyjmuje Drukarnia Kurjera Warszawskiego; Pocztą zaś franco post-restante w Warszawie pod Lit: K. T. (Nr 1197).

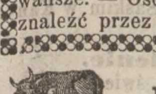


Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **Meble** mahoniowe Axamitem kryte, jako to: Kozetka, sześć Foteli, sześć Napoleonek, Stół przed Kozetkę, dwie Konsolki mahoniowe, dwa Lustra duże, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 386, nowy 42, na 1em piętrze, Nr 2gi mieszkania. (Nr 1469).

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż z dniem 8mym Lipca r. b
Magazyn Towarów do Robot Damskich SAMUELA ROSENSTADT pod Różą,
przy ulicy Przechodniej od 16tu lat exystujący, przeniesiony został na ulicę **Żabią**, od rogu 3ci Sklep, do domu Wgo Krzemińskiego. Magazyn zaopatrzony jest w wszelkie Towary tyczące się Haftu na Kanwie, jako też w rozmaite Roboty **zaczęte i skończone**, jako to: Dywany, Poduszki, Sakiewki, Pantofle, i t. p; oraz w najlepsze gatunki Igieł, Nici, Spilek, Bawełny, Guzików do koszul, Tasiemek białych saskich i rozmaitych, Krynoliny angiels:. Ceny są stałe jak najumiarkowańsze. — Osoby uzdatnione do robot na Kanwie mogą znaleźć przez cały rok zatrudnienie. (Nr 387).



Jest do sprzedania
KROWA wraz z Cielęciem,
mająca lat 3½, 10 dni po ocieleniu. Wiadomość u stróża Walentego, przy ulicy Tamka Nr 2832. (Nr 1486).



300 **SKOPÓW**, dobrze dopasionych, jest do sprzedania we wsi Boryszew, dwie wiorsty od miasta Sochaczewa. (1468).

Człowiek młody, Kawaler, który poprzednio zarządzał małem Majątkiem przez lat 5 na wsi, a obecnie jest Pomocnikiem do zarządu dużej Fabryki Cegły; życzy sobie praktykować za wynagrodzeniem, w znacznym Gospodarstwie przy dobrym Gospodarzu. Życzący sobie mieć takiego Człowieka, raczy się zgłosić do Hotelu Polskiego, do Kantoru Pani Orłowskiej. (Nr 1435).



Mam honor przypomnieć Wielmożnym Paniom i Gospodyniom, iż **MLECZARNIA** moja exystująca już od lat 20, przy ulicy Długiej w domu Wgo Prażmowskiego, (zwany Suchy Las), zaopatrzoną została w kilka świeżych Krów. Oraz poleca się z świeżą i wyborową **Śmietanką** kwarta po Złp. 1 i po Złp. 1 gr: 10; oraz **Mleko** prosto od Krów kwarta po groszy 16, zbierane po gr: 6 kwarta. Obowiązkiem mojem będzie pod każdym względem, Szanownym Gościom odpowiedzieć, z czem się polecam.— **St: W.** (Nr 1441).

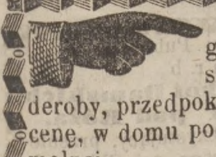
Mieszkanie, składające się z dwóch Pokoi i Kuchni, na 3m piętrze od frontu, przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatów, jest do wynajęcia od przyszłego kwartału. Wiadomość bliższa tamże u Lokatora. (Nr 1512).

UWIADOMIENIE DLA DAM.
Fabryka Krynolin D. KUROWER,
która od wielu lat exystowała przy ulicy Nowiniarskiej, obecnie przeniesioną została na ulicę Sto-Jerską, wprost Trybunału Cywilnego niedochodząc Krasińskiego Ogrodu. Polecając Szanownym Damom, iż wyrób z fabryki mojej wychodzący, jest ze stalki najlepszego gatunku (primo), i nadto podpisany dodaje każdej kupującej, kontramarkę do poprawienia bezpłatnie.— **D. Kurower.** (Nr 1466).



Jest do sprzedania **para KONI** powozowych, wałachów, maści gniadej, młodych i dobrze ujeżdżonych. Wiadomość w domu pod N° 1582 c, na rogu ulic Brackiej i Alei Jerozolimskiej. (Nr 1430)

Na pierwszy numer hypoteki Domu murowanego, przy jednej z pryncypalnych ulic, potrzebna jest **Summa Złp. 12,000.** Żądający wypożyczyć takową, raczy się zgłosić pod Ner 2766 a, przy ulicy Oboźnej, na drugie piętro, Ner mieszkania 11.— Tamże powziąść można wiadomość, o znalezionej przed dwoma tygodniami w dziedzińcu pałacu Kazimirowskiego, **małej kwotce**, którą za udowodnieniem, można odebrać. (Nr 1478).



Jest do odstąpienia zaraz wygodne **MIESZKANIE**, składające się z 3ch Pokoi, Garderoby, przedpokoju i Kuchni, za nader zniżoną cenę, w domu pod Nrem 927*f*, przy ulicy Krochmalnej. (Nr 939).

Wiadomość dla PP. Właściciele Domów i Placów.

Ktoby z PP. Właścicieli domów i posiadłości w Warszawie potrzebował pomiaru, i życzył mieć dokładny plan z obliczeniem powierzchni swej posesji, wykonany przez wykwalifikowanego Jeometrę pod przystępnemi warunkami, niech raczy zostawić Numer swego domu, w Hotelu Saskim w Kantorze u Rządcy. (Nr 1202).

Korzystne Doniesienie.



KROWA rassy poprawnej, świeżo ocielona, wraz z Cielakiem, oraz 2 inne, z których jedna rasy Algańskiej, za tygodni 6 ocielić się mająca, są do zbycia. Tamże jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami **PLAC** z Oficyną murowaną, lub pół tegoż Placu, przy samej Kolei W. W. położony. Wiadomość róg Małszakowskiej i Sto-Krzyzkiej, w Cukierni P. Fopa. (Nr 1201).



Na pierwszy numer hypoteki domu, położonego przy ulicy Elektoralnej, potrzebna jest zaraz **Summa złotych 70 tysięcy**, na umiarkowany procent, na spłacenie wierzyciela, bez pośrednictwa osób trzecich. Wartość szacunkowa posesji wynosi Zł: 330 tysięcy. Wiadomość przy ulicy Nowolipki, róg Nowo-Karmelickiej Nr 2403 c, u Właściciela domu. (Nr 782).

Potrzebny jest **Rządca domu**, z kaucją kilkanaście tysięcy złotych wynoszącą, obeznany z przepisami Policyjnemi i Administracyjnemi. Wiadomość przy ulicy Nowolipki, Nr 2403 lit: C, róg Nowo-Karmelickiej, u Właściciela domu. (Nr 833).

Mam honor przypomnieć się Szanownej Publiczności, iż **RESTAURACJA** przezemnie utrzymywana, w domu Wgo Grodzickiego przy ulicy Krakowskie Przedmieście i Królewskiej otworzoną została. Obowiązkiem moim będzie tak jak dawniej, starać się pod każdym względem odpowiedzieć wymaganiom Szanownych Gości. Nadmieniam, iż od dnia onegdajszego, orkiestra pod Dyrekcją **A. Kuhne**, grać rozpoczęła i każdodziennie grywać będzie. Z pozwolenia Wyższej Władzy, każda osoba raczy płacić 5 kop: przy wejściu.

Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności, pozostaję z uszanowaniem.
Tomasz Jasiński. (Nr 983).



Bryczka nowa nie używana, na leżących resorach, gustownie i na urząd zbudowana, na podobieństwo Wolantu, dla braku miejsca jest do sprzedania, oraz i **Sanki**. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, w domu Dirmaiera Nr 1531, u stróża Ignacego. (1058).



Jest do sprzedania **OGIER** maści złoto-gniadej, pod wierzch. Wiadomość codziennie od godziny 7mej z rana, do 12ej w południe i od 3ciej do 6tej po południu, w Łazienkach Król: w oficynie gdzie mieszczą się Oficerowie pułku Ułanów Gwardji, na kwaterze Nr 5. (Nr 971).

Z powodu wyjazdu są do sprzedania **Dwa MAGLE** Wiedeńskie, zupełnie w dobrym stanie, które niedawno kosztowały Rs. 450, oddają się za Rs. 250; mogą byc odstąpione z Mieszkaniem bardzo dogodnem. Tamże do zbycia **MASZYNA** do robienia Waty, dobrze zbudowana i do roboty urządzona, z Rekwizytami do niej. Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 1195, dom P. Józefowicz, gdzie znak Magli i Maszyny wskaże. (Nr 1227).

Dziś rano ciepła stopni 13, w południe ciepła stopni 17.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 5 c. 2. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Ernani.*



ŚLEDZI Holenderskich wyborowych, nadchodzą co tydzień świeże Transporta w komis, do Domu Handlowego **Józefa Hochedlinger**, przy ulicy Granicznej Nr 1077C, i odstępują się po cenach umiarkowanych, lecz **tylko Handlującym** takowymi. (Nr 926).

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 2 Siepnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 90 k. 14⅞, dają rs. 89 kop: 64⅞; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 43⅓; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 117 kop: 75; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 77, dają rs. 77; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 88 k. 25, dają rs. 88. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 kop: 35⁵⁄₉, od listów zastawnych kop: 6⅔.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 2 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 do rs. 5 k. 55; żyta od rs. 2 k. 60 do rs. 2 k. 70; owsa rs. 1 k. 71½. — Dnia 1 b. m. za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 kop: 32½ do rs. 2 k. 34¼, za garniec od kop: 73 do kop: 76½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.